WIELKOPOLANIN

Nr. 89. Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1 markę, miesięcznie 35 fen., z odnoszeniem do domu 1 mk. 25 fen., WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. **Poznań, niedziela 18 kwietnia 1897** Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1 markę. INSERATY od wiersza drobnego 25 fen. RĘKOPISÓW się nie zwraca. **Rok 15.**

REDAKCYA „Wielkopolanina“: Wielkie Garbary 50. EKSPEDYCYA: ul. Wodna 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Z powodu uroczystych Świąt Wielkanocnych, następny numer „Wielkopolanina“ wyjdzie dopiero we wtorek o zwykłym czasie.

Alleluja — Chwalcie Boga!

Alleluja! to hymn wesela — to śpiew dla Pana Zastępów. A śpiewamy to pienie tryumfalne, aby wyrazić naszą radość wobec cudu, który otwiera nam bramy do życia pośmiertnego w wiecznej szczęśliwości. Zbawiciel zmartwychwstał! Pan powstał z grobu! Bóg utajony w człowieku, zwyciężył!

Dla tego to czas ten otrzymał nazwę Wielkiej Nocy, bo już nic równie wielkiego dla całego świata i dla nas stać się nie mogło.

Takie dni wielkie — pamiątki największego dobrodziejstwa, jakie Bóg w swej miłości dla nas nam zesłał, należy święcić godnie.

A jak najgodniej uświęcisz pamiątkę tych dni wielkich?

Oto, gdy od śmierci grzechu przejdziesz do nowego życia sprawiedliwości, jako Chrystus Pan zmartwychwstał i przeszedł do żywota chwały. — (Rzym 6, 4. kolos. 2, 12).

Idźcie w tym razie za radą, jaką daje św. Paweł w liście do Koryntyan 5, 7—8: „Bracia, wyczyśćcież stary kwas, abyście byli nowem zaczynieniem, jako przaśni jesteście, albowiem Pascha nasza ofiarowany jest Chrystus. A tak używajmy nie w starym kwasie, ani w kwasie złości i przewrotności — ale w przaśnikach szczerości i prawdy.“

Niechaj się każdy wgłębi w słowa wielkiego Apostoła — a spostrzeże, ile to kwasów ma w duszy i w sercu, ile to namiętności i grzechu, które obrażają „Baranka Bożego“, który, aby zmazać grzeczy tego świata, śmierć męczeńską poniósł.

A oprócz tych kwasów, i namiętności, i grzechów, któremi pojedyńczy człowiek obarczony, ileż to wad ma cały nasz naród?

Oj, czasby nam wyrzec się zgubnej prywaty, fałszywej ambicyi, pychy i samolubstwa — a na oścież otworzyć wrota pracy dla dobra publicznego, miłości nie własnej sprawy, lecz sprawy ojczystej, czas nam nauczyć się skromności, czas nam złączyć się w zgodzie i braterskiej miłości.

Gdy to nastąpi, wtenczas rzec będziemy mogli o sobie, iż zrozumieliśmy słowa wielkiego Apostoła. Boć nie co innego ma na myśli św. Paweł w swej lekcyi, tylko, ażebyśmy podobnie jak żydzi, którzy swego wielkanocnego baranka jeść i w dniu tym od wszelkiego kwasu wstrzymać się musieli, wyczyczyścili w tym czasie wszystek kwas grzechów a pokutę i naszego baranka wielkanocnego, którym jest Chrystus Pan, przy świętej Komunii, czystem i szczerem sercem pożywać mogli.

W tym czasie, w którym i ziemia powstaje z długiego snu zimowego, i my oczyściwszy się z grzechów, niejako wstajemy zmartwych. Jest to więc czas zmartwychwstania i dusz i ciał naszych, które już lubo w grobie zgniły, powstaną wszelakoż zmartwych. (Rzym, 8, 11): albowiem, gdy Chrystus Pan, będącą naszą, jest żywym, więc i my członki Jego odżyć musimy, ponieważ głowa żywa bez członków żywych istnieć nie może.

Prosimy w tych dniach świątecznych o oświecenie dla tych, który błądzą wprowadzeni na manowce przez kusicieli i bałamutów, módlmy się też za tych, którzy z bałamuctwa zrobili rzemiosło, którzy z niego ciągną zyski i z niego żyją. — Niechaj padnie na nich światło Wielkiej Nocy, niechaj wejdzie w nich moc, aby mogli wydobyć się z grobu, w który wtrącili się sami prywatą, ambicyą i zarozumiałością.

Módlmy się wreszcie za siebie, niechaj i nam Bóg zdejmie bielmo z oczu, abyśmy mogli przejrzeć błędy nasze, abyśmy, uznawszy je, mieli siłę się ich wyrzec.

Naszemu Zwierzchnikowi kościelnemu, Najprzew. X. Arcypasterzowi i kapłanom naszym przesyłamy życzenia, aby Bóg Im dodał siły do zniesienia utrapień i krzyżów — czytelnikom zaś naszym i przyjaciołom, braciom za morzami i na obczyźnie przebywającym, wszystkim rodakom z pod innych zaborów, a wreszcie politycznym przeciwnikom, życzymy zdrowych i wesołych świąt! W myśli dzielimy się z wszystkimi rodakami prastarym ojców zwyczajem, jajkiem wielkanocnem! —

*** Pielgrzymka parafii poznańskich do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie.** W sprawie zapowiedzianej pielgrzymki ogłasza się, co następuje:

1) Wspólny wyjazd z Poznania nastąpi we wtorek po Przewodnicy dnia 27 Kwietnia o godzinie ½7mej rano z dworca centralnego.

2) Zgłoszenia do pielgrzymki przyjmuje się jeszcze tylko do środy po Wielkiejnocy do godziny szóstej wieczorem.

3) Koszta podróży, które będą zniżone, muszą być naprzód złożone przy zgłoszeniu się. — Tych, którzy się już zapisali, wzywa się, aby również najpóźniej do środy pieniądze na podróż złożyli.

4) Bractwa i Towarzystwa mogą zabrać swoje chorągwie, które złożone będą w osobnym wagonie.

5) Po przybyciu do Gniezna, udadzą się wszyscy do Kościoła św. Trójcy, skąd w uroczystej procesyi pójdą do Katedry.

6) Wyjazd z Gniezna z powrotem nastąpi tego samego dnia po ostatniem nabożeństwie w Katedrze, wieczorem o godź. 10 tej.

Poznań, dnia 17 kwietnia 1897.

Proboszczowie parafii miasta Poznania.

Kolonie feryjne!

W czoraj wyczytaliśmy uprzejmą prośbę wydziału koloi feryjnych wystósowaną do tych, którzy odebrawszy listy od Wydziału kolonij z zaproszeniem przystąpienia do Towarzystwa jako stali członkowie, dotąd nie dalej żadnej odpowiedzi. Nie dziwimy się Towarzystwu, że w delikatny sposób przypomina tym wszystkim którzy listy odebrali, aby dali jakąś odpowiedź. Prośba ta jest łatwą do wytłomaczenia.

Towarzystwo chce wiedzieć, na jakiej sile się może opierać — aby według tego urządzić wysyłkę dzieci i rozpocząć pierwsze kroki w tworzeniu stałych osad feryjnych. Ile wiemy, przechodzą jednorazowe datki do kapitału kolonii feryjnych — zatem w budżecie towarzystwa może być tylko procent od nich użyty jako fundusz obrotowy — natomiast głównym funduszem obrotowym mają być roczne składki płacone przez tych, którzy deklarowali się jako stali członkowie kolonij feryjnych. Towarzystwo zatem niecierpliwie wyczekuje odpowiedzi od tych, których do przystąpienia zaprosiło. — Lepiej dać odmowną odpowiedź — jak nie dać żadnej. W interesie dobrej sprawy należy jednak dać odpowiedź koniecznie, inaczej towarzystwo nie będzie wiedziało, w jakich rozmiarach rozpocząć pracę. Upraszamy więc wszystkich, którzy zalegają z odpowiedzią, aby dali ją jak najrychlej.

Pisaliśmy, że lepiej dać odmowną odpowiedź — niż nie dać żadnej — ale mamy nadzieję, że tych odmownych odpowiedzi będzie nie wiele.

Myśl wysyłania dzieci wielkich miast pozbawionych przez cały rok dobrodziejstwa zdrowego powietrza — na świeże powietrze — uznaną została wszędzie, jako niezbędnie potrzebną dla utrzymania zdrowia i siły warstwy ludności, na której normalnie rozwijający się naród byt swój opierać musi. Jeżeli który naród ma słuszny powód dbania o utrzymanie zdrowia i siły w ludzie, to właśnie my — bez stanu średniego i ludu, rozwijających się dobrze cieleśnie i duchowo — zginęlibyśmy. A chyba nikt nie wątpi, że do tego przyczynia się nie mało pobyt dzieci, chociaż tylko przez czas wielkowakacyjny na powietrzu wolnem od zakażających krew wyziewów ulicznych. Miasto Poznań, otoczone murami fortecznemi, położone wśród łąk i moczarów — nie cieszy się sławą zdrowotności. Mury forteczne, ścieśniające rozwój miasta, zmuszają ludność rzemieślniczą i pracującą — dla której koniecznem jest z względów zarobkowych mieszkanie w mieście, do przebywania w ciasnych i dusznych mieszkaniach. Te dla zdrowia niekorzystne warunki, pogarszają się jeszcze przez bliskość łąk i moczarów. Dla tego właśnie dla Poznania instytucya kolonij feryjnych jest nieomal niezbędną.

Zachęcamy więc jak najgoręcej, aby jak najszersze koła obywatestwa miast i wiosek przystępowały do Towarzystwa, które ma na oku tak piękne cele. Stosunki tak się zmieniły, że nie możemy opierać się na znanych z ofiarności możnych jednostkach — nie — nam potrzeba wspólnej pracy całego społeczeństwa. Nie wątpimy też, iż nikt nie zechce się wyłączyć od tej pracy i każdy datkiem dopomoże do szlachetnego celu.

Plemiona na półwyspie bałkańskiem.

II.

Bułgarzy zamieszkują, zamknięci w dość jednolitą całość, Bułgaryą, wschodnią Rumelię i północną część Macedonii.

Na zachód wkraczają do Serbii, a na południe zmięszani są z Albańczykami, Grekami i Turkami. Jak wiadomo, roszczą oni sobie prawa do posiadania prawie całej Macedonii, lecz rzeczywiście nie stanowią w niej większości. Odliczywszy wilajety (powiaty) czysto albańskie, Skodarski i Janiński, liczy Macedonia, według najnowszych badań: 410,000 Bułgarów chrześcian, 146,000 Bułgarów — Mahometan (Pomaków), 350,000 Albańczyków, 280,000 Turków, 145,000 Serbów, 120,000 Greków, i 95,000 Cyncarów. Reszta składa się z Żydów, Cyganów i obcych.

Widocznem jest z tych cyfr, że daleko sięgające plany Bułgarskie względem Macedonii, mało posiadają uzasadnienia pod względem stosunków narodowościowych.

Najmniej korzystnem jest położenie Serbów, którzy nie wypełniając w zupełności terytoryum własnego królestwa, dzielą się niem na wschodzie z Rumunami i Bułgarami, na południu z Albańczykami, Bośnia zaś i Czarnogóra nie zostają zaś w związku z królestwem które także nie może liczyć na wejście kiedyś w posiadanie serbskich okręgów, t. z. Starej Serbii, Nowobazarskiego i Mitrowickiego, stanowiących drogę do Saloniki, a to ze względu na traktat berliński, dozwalający Austro-Węgrom zająć także Sandżak Nowobazarski. Teraźniejsze królestwo serbskie liczy 250,000 mieszkańców, Bośnia z Hercegowiną 1,600,000, Czarnogórze 250,000. Rumuni mieszkają w poważniejszej liczbie tylko w Serbii i Bułgaryi, dla tego z walki narodowościowej w Macedonii są wykluczeni. W dwóch wymienionych krajach liczba ich przekracza 200,000.

Cincarowie, zwani Macedo- lub Kuco-Wałachami, stanowią szczep nader blisko spokrewiony z Rumunami. Nazwę swą otrzymali z powodu, że liczbę 5 nie nazywają, jak Rumuni, „czincz“, lecz „cinc“. Na całym półwyspie mieszka ich około 300,000, z tego pewna liczba w Grecyi. Zajmują się przeważnie pasterstwem i nigdzie nie stanowią odrębnych okręgów narodowościowych.

Albańczycy, noszący także nazwę Skipetarów, lub Arnautów, należą do najdzikszych plemion bałkańskich, odznaczają się przytem wielką bitnością, tak że nawet Tury nigdy ich na prawdę nie ujarzmili. Są oni, wedle dziś powszechnie przyjętego mniemania, potomkami Pelazgów, których język dotąd zachowali. Ze względu na grecko-łacińskie pochodzenie Albańczyków, rząd włoski podnosił nieraz pretensye do tego kraju, na wypadek podziału Turcyi. Ogólna liczba Albańczyków dochodzi $1^1/_2$ miliona.

W stolicy Turcyi w Kontantynopolu, odbija się najlepiej mięszanina narodowości tego państwa, w jego części europejskiej. I tak, wedle urzędowych dat tureckich w roku 1885 zamieszkiwało Carogród: 384,910 Turków (właściwie mahometan), 152,741 Greków, 156,032 Armeńczyków, 44,361 żydów itd. Oprócz tego mieszkało tamże 50,000 Greków, poddanych króla Jerzego. —

Geszeft a patryotyzm.

Jedno z pism niemieckich socyalistycznych donosi, że antysemicka „Tägliche Rundschau“, rozesłała do wielu hotelistów na Śląsku następną odezwę:

„Szanowny Panie! Sądząc według nazwiska, do hotelu pańskiego zajeżdżają Niemcy.

Uważaliśmy sobie zatem za obowiązek przesłać panu następne doniesienie.

Zważywszy, że stosunki we wschodnich prowincyach ułożyły się tak, iż niemieckość nie robi tam postępów — jest powinnością nietylko prasy działać w duchu niemieckim, ale także tych, którzy przyjmują gości u siebie — aby trzymali tylko gazety r d z e n n i e niemieckie i takie, które p o d j ę ł y w a l k ę p r z e c i w p o l s k o ś c i. Aby panu ułatwić trzymanie takiej gazety postanowiło wydawnictwo przesyłać panu „Tägl. Rundschau“ (Przegląd codzienny) przez ćwierć roku bezpłatnie. Wydawnictwo sądzi, że odda tem rzeczywistą przysługę niemieckości“.

Nie bez racyi zauważył ów organ socyalistyczny: Zaiste dzielni to Niemcy, którzy tak energicznie działają przeciw polskości — a przytem starają się o nowych abonentów! — Szkoda, że skutki tego ofiarnego „patryotyzmu“ w prowincych „zarażonych polskością“ są, jak wiadomo, tak nader nikłe.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Wczoraj ukończył były minister Delbrück lat 80; wspominamy o tem dla tego, ponieważ jest to jeden z tych Niemców, którzy nie żywią takiej nienawiści ku nam, jak uczniowie szkoły Bismarcka. Delbrück jest stanowczym przeciwnikiem całego systemu Bismarckowskiego i niejednokrotnie to objawia w pismach.

— Pojawiają się pogłoski, iż zanosi się na kryzys kanclerską. Dwie są sprawy, ksórych załatwienie sprawia trudności kanclerzowi. Kanclerz dał swego czasu przyrzeczenie wobec parlamentu, iż zostanie zniesiony zakaz, który zabrania Towarzystwom politycznym łączyć się w związki. Zdaje się, iż projektowana nowa ustawa o stowarzyszeniach nie uwzględnia tego przyrzeczenia, gdyby tak być miało, kanclerz rzeszy musiałby ustąpić. — Czyż to jednak zwalnia rząd państwa od dopełnienia tego przyrzeczenia? Bynajmniej — przecież kanclerz rzeszy nie dał przyrzeczenia jako człowiek prywatny, lecz jako reprezentant rządu — stąd rząd ma obowiązek dotrzymania przyrzeczenia, inaczej parlament miałby prawo nie wierzenia wogóle żadnemu słowu wyrzeczonemu od stołu ministeryalnego. — Inni twierdzą, że reforma procedury karnej sądów wojennych stanie się przyczyną przesilenia kanclerskiego. Zaznaczamy, iż są to tylko pogłoski, które pojawiały się dość często, a dotąd się nie sprawdzały.

Z Ziem Polskich Niedawno temu donosiły pisma, iż w Warszawie zarządzono liczniejsze aresztowania. W sprawie tej otrzymuje zazwyczaj dobrze informowany „Dz. Poz.“ następne wyjaśnienie: Podobno w ostatni poniedziałek pewne kółka socyalistyczne, studenci Rosyanie przygotowywali manifestacyą, będącą w związku ze znanym wam zapewnie wypadkiem, że jedna z socyalistek w Peterburgu, spaliła się w więzieniu, czy też, jak mówią, przez żandarma spaloną została (po zbezczeszczeniu.) W poniedziałek miała się odbyć panichida (nabożeństwo żałobne) w cerkwi przy ul. Długiej. Policya była o wszystkiem zawiadomiona i uważała za stosowne czujność rozwinąć. Nie wiem, czy coś istotnie wykryli. Faktem jest tylko i to faktem, który wywołał wielkie zdziwienie między publicznością, że przy ulicy Długiej nr. 10, policya bez najmniejszego powodu wpadła do mieszkania pp, K., u których odbywała się najzwyczajniejsza „herbata“, spisała nazwiska osób, jakie zastała, potem z wielką ostentacyą zaprowadziła do cyrkułu. Podejrzenie zachodziło zapewne ztąd, że ze względu na liczniejsze zebranie pp. K. wynajęli krzeszła, których zwożenie zwróciło uwagę policyi. Stało się więc, że kilkanaście panien i młodzieży, jako też osób poważniejszych, znalazło się w cyrkule koło godziny 9. Policya zaalarmowała wyższe władze, sprowadziła oficerów żandarmskich, którzy, po przeprowadzeniu doraźnego badania, przekonali się od razu, że w błąd ich wprowadzono. Całe towarzystwo, jako też gospodarze domu, byli to ludzie najbardziej obcy jakimkolwiek manifestacyom... Wszystkich też natychmiast uwolniono, ale wiadomość szeroko się rozbiegła, jak to u nas bywa, wzbudzając najrozmaitsze przypuszczenia i plotki. — Tenże korespondent donosi, że z zarządu warszawskiego okręgu komunikacyi wydalono w tych dniach kilku Polaków inżynierów, ludzi z wyscokiemi kwalifikacyami i nieposzlakowanych w służbie, a zastąpiono ich Rosyanami. W biurach tegoż zarządu już nawet woźni i niższa służba składa się z samych Rosyan Wszystko to ma być sprawą niejakiego Wostokowa, podrzędnego funkcyonaryusza, który w dziwny sposób zdołał opanować naczelnika Kostenieckiego, człowieka już w podeszłym wieku będącego.

Turcya. Dzienniki podają wiadomość, że Turcya oddaje Kretę pod władzę Egiptu, a brat Kedywy ma zostać jenerał gubernatorem. — Jeżeli wiadomość ta prawdziwa, sprawdzą się nasze przewidywania, że Anglia zagarnie Kretę. Konsekwencye tego kroku są dość jasne. Egipt jest pod władzą Anglii, a skoro Egipt obejmuje Kretę — Anglikom łatwo będzie ją zagarnąć dla siebie.

Afryka. Państwo boerów Transwaal zawarło sojusz zaczepno odporny z państwem Orange. Do sojuszu tego zmusiły Boerów machinacye Anglików, którzy ostrzą oddawna zęby na Transwaal.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* Czołem! Nadzwyczajne walne zebranie Towarz. gimn. „Sokół“ w Poznaniu odbędzie się w środę, dnia 21 kwietnia o godz. 9 na sali druha Adamskiego. Na porządku obrad wybór prezesa i wiceprezesa.

Wydział.

13

Z wielkich dni.

Powieść historyczna według dzieła J. S.

(Ciąg dalszy.)

Z tych powodów hrabia wycofywał się powoli z życia politycznego i zamykał się coraz więcej w kółku ściślejszych znajomych, w którem unikano wszelkiej rozmowy o polityce.

Hrabina nie miała nic przeciwko spokojnemu trybowi życia, bo — lubo chętnie brała udział w zabawie — wzgląd na zdrowie zmuszał ją obecnie do szukania większego spokoju.

Jadwiga, żądna zabaw i błyskotliwości otoczenia, najwięcej odczuwała skutki osamotnienia, ale na szczęście umiał ją rozerwać gładki i wykształcony światowiec, radzca Meliński, który codziennym niemal był gościem u hrabiostwa Mieczysławów. Rozmowa z człowiekiem tak obeznanym z życiem i tak wytrawnym, sprawiała jej wielką przyjemność. Radzca umiał ją też zająć — opowiadając raz o swych podróżach, to znów o świetności dworów wiedeńskiego i petersburskiego — a przytem umiał nieznacznie wkradać się w jej serce.

Jadwiga nie odczuwała głębokiej dla niego miłości, ale lubiła z nim rozmawiawiać, a przyzwyczaiwszy się do jego towarzystwa, tęskniła prawie, gdy którego dnia się nie pokazał. Meliński poznał dobrze stan duszy dziewczęcia i chociaż powoli, ale zręcznie i statecznie zbliżał się do celu.

Tym sposobem stał się radzca Meliński dla dziewczęcia osobą, którą w myślach swych najwięcej się zajmowała. Gdy był przy niej, słuchała z uwagą słów jego, a gdy odszedł, rozmyślała o tem, co od niego była usłyszała i zawsze znalazła coś w jego słowach, co ją pobudzało do nowych myśli i uczuć, które rozszerzały jej skarb ducha.

Matka patrzała z zadowoleniem na zwiększające się przywiązanie Jadwigi do stałego wielbiciela; często też odzywała się z wielkiem uznaniem o wybitnych zdolnościach radzcy i o innych dobrych stronach tego człowieka — to chwaliła jego uprzejmy układ, to głębię jego uczucia, jego delikatny takt, a kończyła zazwyczaj słowami: że ta, którą Meliński uzna godną być jego żoną, będzie szczęśliwą, ponieważ zapewni jej nie tylko świetną pozycyą towarzyską, ale będzie jej także doskonałą opieką.

Jadwiga płoniła się słysząc takie zdania z ust matki; słowa te bowiem były tylko oddźwiękiem tego, co sama sądziła — a przytem miała pewność, że nie kto inny, tylko ona będzie tą wybraną.

Meliński nie mówił do niej wprawdzie nigdy o swych uczuciach, ale jej przeczucie kobiece mówiło wyraźnie, że on ją kocha. Idealizowała go zaś sobie tak, że nigdy go nie posądziła, aby miał kiedy myśleć, stawiając ją wyżej, niż inne, o jej majątku. Jadwiga czuła się szczęśliwą w przywiązaniu dla człowieka, który w świecie zajmował tak poważne stanowisko, a w sobie zdawał się jednoczyć wszystkie zalety, które mężczyznę zdobią.

Hrabia Mieczysław natomiast nie zupełnie podzielał zapatrywania swej żony i córki. Skoro hrabina zaczęła wygłaszać hymny pochwalne na rzecz radzcy — nie sprzeciwiał się temu, dodawał nawet sam swoje uwagi, ale nie było w tem wszystkiem głębi przekonania, często też starał się zwrócić rozmowę na inny przedmiot.

Hrabia umiał cenić świetne zalety Melińskiego, był nawet równych jak radzca przekonań politycznych, ale niepodobało mu się zależne stanowisko Melińskiego, który jako urzędnik rosyjski, żądny za szczytów i karyery zbytnio się płaszczył przed księciem i nie umiał w zdaniach swych zachować tej niezawisłości, która jest konieczną dla każdego patryoty, choćby na mylnych znajdował się drogach i mylnym hołdował zasadom — Szczególniej teraz, gdy rząd rosyjski nie dopełniał przyrzeczeń, trzeba było wyraźnie wystąpić z zapatrywaniem, lub skwitować z dalszej służby, ale Meliński nie brał względu na dobro sprawy, tylko miał swój interes na oku, stąd ulegał i brał nawet w obronę rząd.

Hrabia pojmował wprawdzie przyczyny, dla których Melinski tak postępował, ale pochwalać ich nie mógł. Oprócz tego nie przypadał hrabiemu do serca umysł Melińskiego zimny i obrachowany, niezdolny do żadnego zapału.

Hrabia za młodu gorzał miłością dla ojczyzny; ta miłość płomienna zamieniła się w spokojne i poważne przywiązanie. ale chociaż przybrała inne formy, nie mniej była głęboka; tego wszystkiego nie znajdował hrabia w Melińskim. Stąd nie zadzierzgnął się pomiędzy hrabią Mieczysławem a Melińskim ów stosunek serdecznej poufaści, który tak ujmuje i wiąże. Hrabia witał Melińskiego grzecznie — ale nie dopuszczał do zażyłości, uważał go tylko za gościa, — nigdy za przyjaciela, który przez częsty pobyt w domu nabywa więcej praw niż inni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

* W drugie święto wielkanocne dnia 19 kwietnia rb. urządza na sali hotelu Saskiego, przy ul. Wrocławskiej nr. 16 o godzinie pół do 8mej wierzorem grono amatorów i amatorek przedstawienie teatralne, połączone z zabawą i stańcami. Odegraną będzie: „Podróż Pantofla.“ Dochód przeznaczony na cel dobroczynny. O jak najliczniejszy udział uprasza Komitet.

* Miłosław. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Młosławiu urządza na sali Bazarowej w niedzielę, dnia 25 bm. przedstawienie. Dochód przaznaczony na budowę ćwiczni. Czołem! Wydział.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 17 kwietnia.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

* **Poznań.** Dzienniki tutajsze donoszą: Najprzewielebniejszy X. Arcypasterz przyjmować będzie powińszowania obywatelstwa w pierwsze święto o godzine pół do 1.

* **W sprawie uczniów gimnazyalnych** potrzebujących wsparcia otrzymujemy dwie prośby: 1) Syn podstarzałego już rzemieślnika z prowincyi, chłopiec pilny i układny, który otrzymał promocyą do prymy ofiaruje się udzielać korepetycyi za udzielenie mu stołu Polecamy go gorąco naszemu obywatelstwu; chłopiec ten będzie musiał przerwać nauki, jeżeli nie znajdzie poparcia. Sądzimy, że znajdą się ojcowie rodzin, którzy pod wyżej podanym warunkiem przygarną pilnego i zdolnego chłopca. — 2) Syn ubogich rodziców, uczeń klas wyższych, z konwiktu gnieźnieńskiego, który zamierza się poświęcić stanowi duchownemu, prosi o pieniężne wsparcie na szkólne książki. Składki na nasze ręce.

* **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya Gnieźnieńska. Dnia 5 grudnia r. b. powołano X. Kaczmarka z Turska na wikaryat do Wrześni. Dnia 12 grudnia r. z. oddano wakującą plebanią w tymczasową komendę X. Zwickertowi, komendarzowi z Usarzewa. Dnia 21 grudnia r. z. oddano w administracyą probostwo w Wągrówcu X. Zochowi, wik. tamże. Dnia 28 grudnia r. z. odebrał instytucyą kanoniczną X. Maj, pleban z Wysocka na beneficyum w Tursku. Dnia 28 grudnia r. z. oddano w zarząd parafią w Jedlcu X. Majowi, pleb. z Turska. Dnia 25 stycznia r. b. otrzymał nominacyą na komendarza kanonii kolegiaty św. Jerzego w Gnieźnie, wakującej po śmierci ś. p. X. Pasikowskiego, X. dr. Opieliński, prof. przy seminaryum tamże. Dnia 30 stycznia oddano w administracyą plebanią w Śmiełowie X. administratorowi Szukale z Miasteczka. Dnia 10 lutego oddano X. Szadzińskiemu z Witaszyc plebanią w Pierani w komendę. Dnia 11 lutego udzielono X. plebanowi Staniszewskiemu z Grabia komendę na beneficyum w Sulmierzycach. Najprzew. X. Arcypasterz mianował: Dnia 12 lutego X. pleb Szymańskiego z Dziewierzewa prodziekanem dekanatu Łeknińskiego i X. wicedziekana Stryjakowskiego z Łopienna dziekanem dekanatu św. Piotra i Pawła. Dnia 13 lutego powierzono administracyą parafii w Skrzebowie X. pleb. Sikorskiemu w Szczurach. Dnia 18 stycznia powierzono tymczasowo w komendę X dziek. Stryjakowskiemu w Łopiennie beneficyum w Kłecku. Najprzewielebniejszy X. Arcypasterz mianował przy Konsystorzu Jeneralnym Gnieźnieńskim: Asystenta registratury Likowskiego, rendantem kasy, X. wikaryusza katedralnego Styczyńskiego, asystentem registratury i Lecna Powidzkiego kanclerstą. Dnia 13 marca wyświęcił Najprzewielebniejszy X. Arcypasterz w Gnieźnie na presbyterów 21 dyakonów. Na wikaryaty powołano: X. Niewieckiego na wikaryusza do Pobiedzisk. X. Mazurkiewicza na II wikaryusza do Kcyni. X. Krzeszkiewicza na wikaryu za do Kotlina. X. wik. Wnuka z Bydgoszczy na wikaryusza do Strzelna. X. wik. Grejnerta z Pobiedzisk na II wikaryusza do Bydgoszczy. X. wik. Suszczyńskiego z Grodziska na wikaryusza do Trzemeszna. X. rezyd. Adamskiego z Poznania na wikaryusza do Górki ad Łobżenica. Komendy udzielono: X. Tuchockiemu, wik z Strzelna na beneficyum w Zabartowie. X. Golskiemu, wik. w Pszczewie na beneficyum w Grabu. X administr. Krieger z Kościeszek na beneficyum w Łabowie. X. Prandkemu, komend. w Róży, na beneficyum w Śmiełowie X. Józewiczowi, wik. z Nietrzanowa, powierzono administracyą w Gościeszkach. Dnia 23 marca otrzymał X. Kopernik, wik. z Rogoźna kanoniczną instytucyą na beneficyum w Wągrówcu. — Archidyecezya poznańska. Najprzew. X. Arcypasterz mianował: X. kan. Tetzlaffa radzcą konsystorskim, X. pleb. Garskiego w Rokitnie prodziekanem dekanatu pszczewskiego, X. prodziekana Fligierskiego w Konarach dziekanem dekanatu jutrosińskiego i X. pleb. Obsta w Potarzycy prodziekanem dekanatu Boreckiego. Komendy udzielono: Dnia 13 marca X. mansyon. Pieniążkiewiczowi z Kościana na beneficyum w Psarskiem i Zajączkowie, d. 13 marca: X Mizgalskiemu, wik. przy Archikatedrze w Poznaniu na beneficyum w Witaszycach, X. Förmanowiczowi, prob. z Pogorzelicy na beneficyum w Czerlejnie, X. dziek. Gabryelowi na beneficyum w Tarnowie, X. Strzyżewskiemu, wik. z Wilkowa polskiego na beneficyum z Wysocka, d. 17 marca X. dominikowi Laskowskiemu, rządzcy kościoła Bożego Ciała w Poznaniu na beneficyum w Pogorzelicy, d. 18 marca X. Łopaczewskiemu, wik. w Lechlinie na tamtejsze beneficyum, d. 26 marca X. Krzyżańskiemu, mansyonarzowi przy kościele św. Maryi Magdaleny w Poznaniu na beneficyum w Lutomiu, tegoż samego dnia oddano X. dziek Gitzlerowi w Objezierzu beneficyum w Kazimierzu w komendę, a X. wik. Wienkego z Lutomia powołano na wik. substytuta do Kaźmierza. Dnia 1 kwietnia udzielono komendę X. prof. Henkemu z Wałcza na beneficyum w Kalawie, a dnia 5 kwietnia X. Pawłowi Reinkemu, wik. z Wałcza na beneficyum w Róży. Dnia 14 marca powołano X Jackowskiego, wik. z Krobi na prebendarza do kościoła św. Dominika w Poznaniu. Dnia 15 marca mianowano X. Kostenckiego, wik. z Jerzyc rządzcą kościoła Bożego Ciała w Poznaniu Na mansyonaryaty odnośnie wikaryaty powołano: Dnia 13 marca: X. Zocha, wikar. z Wągrówca na II mansyonarza i wikaryusza przy kościele kolleg. św. Maryi Magdaleny w Poznaniu, X. Wacława Mayera na III mansyonarza i wikaryusza przy tymże kościele, X. J. Pałkowskiego, wik. z Piły na II mansyonarza i wikaryusza do Środy, dnia 14 marca: X. Gutsche, wik. z Trzemeszna na I mansyon. i wik. do Grodziska, X. Zimmermanna na II mansyon. i wik. do Grodziska, X. Habrichta na II mansyon. i wik. do Czarnkowa, dnia 26 marca X. Cichowskiego, wik. z Ostrowa na I mansyon. i wik. do Kościana. Na wikaryaty powołano: Dnia 13 marca: X. Linke, mans. w Środzie na wik. do Pszczewa, X. Gerndke na wik. do Książa, X Nowickiego na wik. do Dolska, dnia 14-go marca: X. Wojciechowskiego, wik. z Tarnowa na wik. do Dobrzycy, X. Fiacha, wik. z Piły na wik. do Śmigla, X. Alberta Beyera, wik. z Bnina na wik. do kościoła Archikatedralnego w Poznaniu, X. Konarskiego, wik. przy kościele św. Marcina w Poznaniu na wik. do Nietrzanowa, X. Platz na wik. do Bnina, X. Zygarlowskiego, na II wik. do Buku, X. Podkomorskiego, na I wik. do Piły, X. Huebschera, na II wik. do Piły, X. Bolesława Stillera, na wik. do Rogoźna, X. Krupskiego, na wik. do Wielkich Strzelec, X. Smorawskiego, na wik. do Wilkowa polskiego, X. Damsa, na wik. do Wyskoci, dnia 15 marca X Wagnera, na wik. do Jerzyc, X Duszyńskiego, na wik. do Krobi, dnia 17 marca X Kocińskiego, wik. w Murzynowie kościelnem na wik. do Nieparta, X. Raabe, na wik. do Murzynowa kościelnego, dnia 26 marca X Urbanowicza, na II wik. do Ostrowa, dnia 29 marca X. Tad. Stankiewicza na wik, do Lubinia, dnia 5 kwietnia X. Zimmermana, mans. z Grodziska na wik. do Przementu, tegoż samego dnia X Goebla, wik. w Bledzewie na wik, do Wałcza.

* **Z teatru.** Ostatnie przedstawienie naszego teatru odbędzie się w środę na benefis pracowitej i utalentowanej pracowniczki naszej sceny, p. Z Jakubowskiego. Na przedstawieniu odegrają nasi artyści komedyą w 5 aktach p. t. „Nasze Paryżanki“, pióro autora „Roku 997“, Cyryla Danielewskiego, który zarazem odegra w niej główną rolę męską. Sztuka ta, tchnąca gorącym patryotyzmem, graną była w Krakowie 25 razy z rzędu. Pan Danielewski, artysta teatru lwowskiego, grywał z wielkiem powodzeniem we Lwowie, Krakowie, Warszawie, Petersburgu i Odessie, wszędzie ceniony, jako utalentowany i inteligentny artysta.

* **Teatr polski w Poznaniu.** W niedzielę: Przedstawienie wieczorowe: Po raz trzeci „Rok 997“, obraz dramatyczny w 4 aktach przez Józefa z Brzezin.

W poniedziałek: Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych: „Ciotka Karola“, krotochwila w trzech aktach z angielskiego. — Wieczorem. Po raz czwarty „Rok 997“.

We wtorek: Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych: „Gwiazda Syberyi“, dramat w trzech aktach Leopolda hr. Starzeńskiego. — Wieczorem: Po raz piąty „Rok 997“.

* Na czytelnie ludowe wpłynęło ze sprzedaży czubków od cygar, nadesłanych od p. F. Szydłowskiej z Kobylina 2,13 mk, — Razem z poprzedniemi datkami 61,83 mk.

* Na „Chleb św. Antoniego“ nadesłali: Szczepan Czyżak ze Sadek 1 mk, Katarzyna Kędziora z Wirów 1 mk., Maciejowska z Polanowa 2 mk.

* Na kościół w Mądrem nadesłała p. Katarzyna Kędziora 50 f — Razem złożono dotychczas 609,16 mk. Prosimy o dalsze ofiary.

* Za pośrednictwem p. Ant. Krajewskiego z Poznania sprzedał p Śliwiński majątek swój w średzkim powiecie Kokczynowo panu Szymonowi Duszczakowi z Jerzyc, który w majętności tej zamierza założyć szparagarnią i plantacyą wikliny.

* Lecznica Zarząd lecznicy w Poznaniu, przy St. Rynku 74 I p., obok Banku Przem., stosując się do potrzeb publiczności ogłasza, że przyjmują lekarze w lecznicy od 8—10 i 11—1, z wyjątkiem świąt i niedziel: od 8—9 na choroby zębów codziennie; 9—10 na choroby kobiece codziennie, 11—12 na choroby żołądka i kiszek w poniedziałek, środę i piątek; 12—1 na choroby chirurgiczne codziennie, 12—1 na choroby piersi, gardła, nosa i uszu w poniedziałek, środę i piątek; 12—1 na choroby nerwowe we wtorek, czwartek i sobotę; 12—1 na choroby skórne we wtorek, środę i piątek.

* Prosimy czytelników, o wskazanie miejsca, w którem możnaby z korzyścią prowadzić handel kolonialny. Zapytanie czynimy w interesie młodego kupca.

* Sprawę uciążliwego dla publiczności zamknięcia peronów na dworcach poruszano w sejmie i wielkie podnoszono zarzuty. Są dworce niektóre tak niepraktycznie urządzone, że publiczność na to sarka oddawna. W Poznaniu np. na dworcu wzdłuż całych peronów na połowie tychże przez całą długość, urządzono tak niepraktycznie, że zamknięto cały dworzec dla publiczności i tylko za opłatą 10 fen. wolno wstąpić do sal poczekalnych, by zjeść lub wypić cośkolwiek, lub też odszukać znajomych którzy odjeżdżają, lub przybywają. Minister do którego wiadomości doszły liczne zażalenia, nakazał zbadanie wszelkich niedogodności, mianowicie w Poznaniu, Toruniu, Elberfeldzie, Barmem, Falkenau, Vohwinkot i Lippstadt. Gdyby po zbadaniach niedogodności dotychczasowe wymagały nowych przybudowań ttp. mają zaraz być wygotowane plany, kosztorysy i przesłane ministerstwu do zatwierdzenia.

* Ważnego odkrycia w nauce chemii dokonał chemik Dyonizy Lance i poddał je pod opinią paryskiej Akademii Umiejętności. Odkrycie to polegać ma na wprowadzeniu azotu z powietrza w nowy związek chemiczny (ammoniumcyanur) mogący dać podstawę tworzeniu się wyższych związków azotowych. Bezpośrednie ujęcie azotu z powietrza we formę, jakaby roślinom pozwalała wprost z niego korzyści ciągnąć uczyniłoby zupełnie zbytecznym nawoz azotowy i spowodowałoby przewrot w dotychczasowem gospodarstwie rolnem.

* Czajcze jaja są bardzo drogie, a ponieważ dla smakoszów bogatych mimoto nie wystarczają, zastąpiono je jajami wroniemi, które są prawie równo punktowane ale jaśniejsze. Tak samo nabrano gustu do młodych wron i sprzedawane bywają jako młode gołębie.

* Kukurydza, gdy wschodzi, ma niesłychanie słodkie grube kiełki i ta ich słodycz zwabia wrony które niszczą nieraz całe pola, jeżeli nikt ich nie strzeże. Przeciwko szkodom przez wrony wyrządzanym użyć należy odwaru korzeni ciemiernika białego (helleborus alba) i tym odwarem namoczyć ziarno przed sadzeniem. Odwar ten nie szkodzi ziarnu, przy kiełkowaniu, a wrony ziarna nie niszszą. Warto sprobować!

* Krotoszyn. W tutejszem gimnazyum otrzymało 29 sekundanerów świadectw do jednorocznej służby, pomiędzy nimi 13 Polaków a mianowicie: pp. Dubski Stanisław, Fibak Piotr, Hempowicz Franciszek Klabecki Kaźmirz, Koralczyk Marcin, Misiek Wacław, Mrugas Max, Noraczkiewicz Edmund, Pieprzycki Konstatny, Poczta Marcin, Spychałowicz Wojciech, Tylewicz Stanisław i Jachert Włodzimierz.

* Gniezno. Burmistrzem w miejsce p. Rolla obrano asesora rejencyjnego p. Schwindta.

* Inowrocław. Nauczyciel Braun z Dziemiony przechrzconej cywilizacyjnie na Minutsdorf, stawał przed sądem karnym, jako oskarżony, że 8 letnią dziewczynkę szkolną Emilią Bogs linią tak ukarał, iż z ręki krew pociekła. Sąd zawyrokował uwolnienie obżałowanego od winy i kary, przyjąwszy, że krwawienie ręki mogło było powstać z innych przyczyn a nie z bicia. Sprawa ta była powtórnie sądzoną; w pierwszej instancyi Sąd skazał obżałowanego na 20 mk. kary pieniężnej, tenże wniósł o rewizyą, a sąd rzeszy niemieckiej odesłał sprawę do powtórnego osądzenia. Co też nastąpiło.

* Inowrocław. Pewien urzędnik kolejowy oburzony tem, że feldwebel idąc z pewnym rodakiem rozmawiał po polsku, napadł na niego i zapytał, jak śmie odzywać się tym językiem publicznie na ulicy. — Prawdziwy obłęd! i zaciekłość niesłychana!

* Berlin. Prezes policyi rozporządził, że dorożkarzom należy dawać niedziele wolne od służby, by mogli iść do kościoła. Odtąd dorożkarze z liczbą nieparzystą dorożek mieć będą wolne dwie niedziele co miesiąc i to pierwszą i trzecią, a dorożkarze numerów parzystych co drugą i czwartą. — Jednokonne omnibusy na 12 osób zaprowadzono w ruchu ulicznym. Powozy te stosunkowo bardzo trwale, ale lekko zbudowane, kursują na linii z placu Alexandra do mostu poczdamskiego.

* Berlin Sąd skazał Koschemanna, który był sprawcą nieudanego zamachu na pułkownika policyi Krausego, na 10 lat i jeden miesiąc cuchthausu i na 10 lat utraty praw obywatelskich; Westphala na rok więzienia, innych oskarżonych uwolniono.

* Królewiec. Nawet protestanci królewieccy uznają zasługi św. Wojciecha około szerzenia chrześciaństwa wśród pogańskich Prusaków, i obchodzić będą dziewięćsetną rocznicę jego śmierci męczeńskiej nabożeństwem w kościele, ceremonią przy odnowionym krzyżu, a potem bankietem w Fischhausen.

* Kalendarz. Niedziela 18 kwietnia: Wielkanoc. Apoloniusza m. Wschód słońca o godz. 4 minut 57, zachód o godz. 7 minut 2.

Poniedziałek 19 kwietnia: Pafnucego m.

Wtorek 20 kwietnia: Agnieszki p.

OD REDAKCYI.

* Panu K. L. z F. Naszem zdaniem należy siew do robót, które włódarzom nadawać można. Chlebodawca zatem ma słuszny powód do gniewu na nieposłusznego włódarza.

* Pan J. Eichstaedt piękną swą wystawę aparatów kościelnych przenosi do Gniezna na czas uroczystości jubileuszowych i urządzi ją tamże na sali szkólnej w Kolegiacie.

Ceny zboża w Poznaniu. — Poznań, dnia 17 kwietnia. (Bank: „Kwilecki Potocki i Spółka.“)

Obrót: słaby.	Towar piękny mk.	Towar średni mk.	Towar pośledni mk.
Pszenica	159	152	144
Żyto	109	106	101
Jęczmień	128	122	110
Owies	128	123	114
Groch wrzący	129	123	116
Groch pastewny	110	107	102
Wyka	—	—	—
Łubin żółty	—	—	—
Łubin niebieski	—	—	—
Koniczyna biała	54	40	30
Koniczyna czerwona	48—40	35—30	25
Przeloł	35	30	24
Seradela	12—10	8	7

Wyborowe gatunki nad notowania.

Poznań, dnia 16 kwietnia. (Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania.)

Inne artykuły.		Cena najwyż. m.	f.	najniż. m.	f.	przeciąc. m.	f.
Słoma	za 100 kilogram.	4	—	3	—	3	50
Siano	za 100 kilogram.	6	—	5	—	5	50
Kartofle	za 100 kilogram.	3	60	3	—	3	30
Wołow. od łopatki	za 1 kilogram.	1	30	1	20	1	25
Wołow. od brzucha	za 1 kilogram.	1	20	1	10	1	15
Wieprzowina	za 1 kilogram.	1	30	1	20	1	25
Cielęcina	za 1 kilogram.	1	30	1	20	1	25
Skopowina	za 1 kilogram.	1	30	1	20	1	25
Słonina	za 1 kilogram.	1	50	1	40	1	45
Masło	za 1 kilogram.	2	40	2	20	2	30
Łój wołowy	za 1 kilogram.	1	—	—	80	—	90
Jaja za kopę		2	40	2	20	2	30

Giełda wrocławska, 15 kwietnia.

	Za 100 kilogramów. dobry tow. najw. cena m.	f.	najn. cena m.	f.	średni tow. najw. cena m.	f.	najn. cena m.	f.	pośl. tow. najw. cena m.	f.	najn. cena m.	f.
Pszenica biała	16	20	15	90	15	50	15	20	14	70	14	20
Pszenica żółta	16	10	15	80	15	40	15	10	14	60	14	10
Żyto	11	50	11	30	11	10	11	—	10	90	10	70
Jęczmień	15	40	14	50	13	—	12	50	11	—	10	—
Owies	13	20	13	10	12	70	12	30	12	10	11	90
Groch	14	50	14	10	13	—	12	70	12	50	12	—

M. Lohmeyer ma najlepsze maszyny do szycia i welocypedy.
(Poznań, ul. Wiktoryi 10) Przed zakupnem niechaj nikt nie zaniecha zażądać katalogu bezpłatnie. Spłaty ewent. mk. 4,— miesięcznie.



Jedwabne materye wszelkiego rodzaju, aksamity, plusze i welwety odstawia osobom prywatnym w każdej mierze firma: von Elten & Keussen, fabryka i handel, Crefeld.
Należy pisać po próby, i oznaczyć dokładnie, co się życzy.

Wyciągami z mięsa

owocu kawowego sposobem opatentowanym napuszcza się Kathreinerowską kawę słodową, przez co nabiera ona smaku i aromatu kawy naturalnej bez jej szkodliwych właściwości. Kathreinerowska kawa słodowa zalecona przeto została przez powagi naukowe jako znakomity równoważnik kawy i domieszka do niej.

Zawodowe stowarzyszenie wozowe
(Fuhrwerks-Berufsgenossenschaft)
Sekcya VII, Poznań.

Na
zwyczajne zebranie sekcyjne członków,
mające się odbyć w **sobotę, dnia 24 kwietnia r. b.** po południu o godzinie 4 w **Hotelu pod Orłem w Bydgoszczy**, zaprasza niniejszem jak najuprzejmiej (5489

Zarząd sekcyjny.

Przejęłyśmy na własność
skład tapiseryjny
pod firmą: (5485
EUGEN WERNER,
istniejący w Poznaniu od roku 1840.

Zapewniając ceny nizkie ale stałe, polecamy **wielki wybór robótek gotowych,** zaczętych i przyborów do robót; również nasz jedyny skład na Księztwo znanej z wykwintnego zapachu **herbaty Wadi-Kisan.**

Antonina Fromm i Anna z Frommów Manowska
ulica Wilhelmowska nr. 11.

Parcelacya
reszty folwarku **Koninka** około 500 mórg z budynkami odbędzie się we **wtorek, dnia 27 kwietnia rb.** od godziny 10 rano na miejscu. Nabywcy parcel wpłacają ⅓ część ceny kupna. Reflektanci na pozostałą całość z inwentarzem i zasobami mają pierwszeństwo.

Spółka Rólników Parcelacyjna,
eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.
Poznań, ul. Podgórna nr. 13 I piętro. (5511

Powiększam
skład mój sukna
i rozpoczynam **dziś** (4757
całkowitą wyprzedaż
wszelkich materyi na suknie i towarów bławatnych
po bajecznie nizkich cenach.
A. David, ul. Fryderykowska 33.
naprzeciw ul. Zamkowej.

Folwark mój Małą Starołękę tuż przy dworcu koleji żelaznej ze 110 mrg. sprzedam tanio w całości lub w pojed. parcelach za ½ wpłaty. Hypoteka nie obdłużona; włość do parcelacyi bardzo się nadaje, gdyż tuż przy dworcu, nad szosą i Wartą, stósowna na fabrykę itp. Również na sprzedaż słoma, długa i targana, jęczmień, ziemniaki, plewy itd. 4781) **Materne.**

---

2 1/3 morgi ziemi
w Jerzycach przy ul. Fortecznej jest zaraz do wydzierżawienia do użytku rólniczego lub każdego innego. Bliższa wiadomość w **Poznaniu, przy ul. Naumanna nr. 3** parter na prawo.

Przyjmę (5512
studentów
na stancyą i stół; rodzicielska opieka i ścisły dozór zapewniony; fortepian w domu. **Śliwiński,** Wielkie Garbary nr. 2, naprzeciw gimn. Ś. Maryi Magdaleny.

Szukam 2 czeladników na stałe zatrudnienie i ucznia, syna porz. rodz. E. Sobierajski, mistrz szewski przy ul. Rycerskiej nr. 18.

---

2 uczni
do handlu korzeni, win, cygar i destylacyi przyjmę każdego czasu. Oferty do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **3616.**

Potrzebni od 1 lipca: **5 pisarzy** gosp. do znacz. dóbr hrab. na 300—450 mk. **Gospodyni** na 80 tal. do 1 pana. **Panna** służ. na 60 tal. **Praczka** na 50 t. **Ekonom** kaw. na 800 marek. **Kucharz** żon. na 100 tal. i dep. **Służący** kaw. na 100 talar.
Agencya **M. W. Karwat,**
Poznań, Piekary nr. 4.
Zaraz potrzeba: **Bony** na 200 m. **3 ogrodników** k. **Zarządczyni** na 500 m. **Panny** służ.

Czeladnik krawiecki,
pewny w zawodzie, oraz **uczeń** zamiejscowy z dobrej rodziny mogą się natychm. do mnie zgłosić. F. Giszczyński, Wysoka 4, podw. II.



Zarodowa obora w Psarskiem, poczta Orliczko, ma na sprzedaż świeżą partyą pięknych i silnie zbudowanych (5509
buhaji
czystej krwi oldenburskiej, tak importowanych, jak i własnego chowu.
Pięć sztuk zdatnych zaraz do użycia, ośm sztuk młodszych.
Na żądanie dostawiam podwodę na stacyą kol. w Pniewach (Pinne).
Zarząd
majętności Psarskiej.



Bei dem im **April** cr. stattgehabten öffentl. Verkauf der in der **städtischen Pfandlei-Anstalt** verfallenen Pfänder hat sich für mehrere Pfandschuldner ein Ueberschuss ergeben. Die Eigentümer der Pfandscheine No. 44750 bis No. 51960 werden hierdurch aufgefordert, diese Ueberschüsse spätestens bis zum **25. Juni 1897** in der Pfandleih-Anstalt, Ziegen- und Schulstrassen-Ecke, gegen Quittung und Rückgabe des Pfandscheines in Empfang zu nehmen, widrigenfalls dieselben bestimmungsmässig verfallen und die Pfandscheine für erloschen erachtet werden.
Posen, den 15. April 1896.
Die Verwalt.-Deputation.

Reklamacye podatkowe!
Adwokat ludowy
Poznań, (5194
ul. Kramarska nr. 5, I piętro,
WALENTY NIMS,
emeryt rządowy i dawniejszy egzam. urzędnik sądowy.

Dr. KWILECKI,
lek. spec. dla chorych na choroby **żołądka, kiszek i cukrzycy,**
Wrocław, Tauentzienstr. 51.
Pryw. zakł. lecz.
Przyjmuję chorych od godziny 9—11 i od 4—5. (5501

Pomieszkanie
przy ul. Bramkowej, składające się z trzech pokoi, kuchni etc., jest zaraz bardzo tanio do odstąpienia z powodu przeprowadzki. Adresu udzieli eksped. „Wielkopolanina" pod nr. **4947.**

Wielki plac pod budowlą
jest na sprzedaż. Bliższ. wiadomości na **Grobli pod liczb. 6** na placu drzewa. (5506

Bez wkupnego czyli wpisowego
uzyskają (5213
oficyaliści dworscy
jako to:
Agronomi wszelkich stopni, gorzelnicy, leśnicy, (5505
kasyerzy, pisarze, ogrodnicy, służący, kowale, kołodzieje, owczarze, włódarze, borowi, forczpani, oraz zarządzczynie, gospodynie, kucharki, panny służące itd trwałe i dobre posady przez
BIURO ZLECEŃ
„JANUS"
Poznań, św. Marcin nr. 29.

Zdolnego szewca i sztebnerki
szuka **Paweł Bittmann,**
5492) przy ul. św. Marcina 13.

OWCZARKA
na wysoką zasługę szuka zaraz lub od 1-go maja (5446
owczarz **Kniter**
w Strzelewie p. Strelau.

Lekcyi buchalteryi
poj. i podwójn. t. z włoskiej, korespondencyi polskiej i niemieckiej, kupieckiej rachunkowości, teoryi wekslowej itp., udzielam i urządzam także **miesięczne kursa handlowe,** osobne dla pań i osobne dla panów. Zgłoszenia przyjmuję każdego czasu **St. Krzymiński** buchalter bankowy i nauczyciel szkoły handlowej, Poznań, ul. Strzelecka 31, I.

Oberża
z ogrodem do trzech mórg, we wielkiej wsi, w której się znajduje kościół i szkoła, jest na sprzedaż z powodu innego przedsiębiorstwa. Cena przystępna; wpłata podług umowy. Wszelkiej informacyi zasięgnąć można w fabryce wódek (5488
P. Mikołajczyka
w Ostrowie.

Gimnazyastów na stół i stancyą przyjmę pod przystępnymi warunkami. **Passini,** Poznań, ulica Zielona nr. 3. (5486

Panna, 29 letnia, gospod., posiadająca na razie 3000 mk. majątku, później więcej i wyprawę, szuka
męża,
mającego mało znajom. kawal., nauczyciela albo król. urzędnika, Polaka katolika.
Zgłoszenia przyjmuje eksped. „Wielkopolanina" pod nr. **5494.**

Szukam wprawnej (5503
STANICZARKI.
I. Afeltowska,
Poznań, ulica Garncarska nr. 3.

Czeladn. stolarskiego do budowli, oraz **ucznia** przyjmie zaraz **Jan Grzymiesławski** w Gostyniu. (5490

Zdolni
czeladn. ślusarscy
znajdą stałe zatrudnienie.
Philipp Hannach,
fabryka pomp i machin
w Lesznie (Lissa in Posen).

Szuka się od 1-go maja rb. do Wrocławia
służącego,
któryby pielęgnował sparaliżowanego pana, znał i pełnił służbę pokojową i nie wymawiał się od żadnej posługi. Pensya 60 talar. i koszta podróży. Uwzględni się tylko człowieka średniego wieku, trzeźwego, moralnego, posiadającego dobre świadectwa.
Adres: (5431
Z. Z. postlagernd **Wrocław,**
Postamt 9.

D. 25 bm. odegra Tow. Śpiewaków. Pol. Harmonia w Śmiglu na sali Strzeleckiej teatr amatorski. Odegr. zostanie: „Przybłęda" i „Żyd w beczce". Począt. o g. 8 wiecz. Po przedstaw. zabawa z tańc. Tak na przedstaw. jako też na zabawę jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

Na sprzedaż tanio
Pianino Jrmlera
w bardzo dobrym stanie.
Poznań, Piekary 6, I ptr. na lewo.

Łatwy zarobek poboczny.
Stara rzetelna **hamburska fabryka cygar** szuka jeszcze jednego **pana** do sprzedaży zwłaszcza osobom prywatnym i restauratorom za **wysokiem wynagrodzeniem.** Zgłoszenia pod nr. 4738 przyjmuje Heinr. Eisler, Hamburg. (5042

Potrzebni natychmiast: Zarządczyni do miasta na 500 mk. Gospodyni na folwark bez gotow. i bez prasow. na 40 tal. i tantyem. Ogrodnik z usługą kaw. do dziedzica kaw. na 200 mk. i tantyem. Gospodyni z gotow. na 70 talar. Kucharz kaw. na 150 tal. Panna służąca na 80 tal. Kołodziej (stelmach) żon. na 40 tal. i dep. Piastunka wdowa do dworu. Ogrodnik kaw. z usługą na 80 t. Pisarz gosp. kaw. na 90 tal. (Od lipca potrzeba także kilku urzędników kaw. po 400, 500 i 600 mk. 4 kucharzy żon. Spieszne zgłoszenia do kantoru (5510
Jadwigi Szymańskiej,
zamężnej Niedzielskiej,
Poznań, Piekary nr. 6.

Szukam od 1. 4 97.: **Ekonomów** kaw. na 400 do 1000 mk., **pisarzy** na 300 do 450 mrk., **kowali** za wielkie zasługi i deputat, **kucharzy** kaw. na 400 do 500 mrk., **ogrodowych** z usługą na 240 do 300 mk., **gospodyń** 30 potrzebuję z bardzo dobrem gotowaniem, praniem i prasowaniem od 200 do 300 mk. (muszą zastąpić kucharzy) **reprezentantek** młod. od 240 do 500 mk. i w starszym wieku. Na odpowiedź proszę zawsze znaczek załączyć. Zgłoszenia przyjmuje biuro stręczeń **Antoni Krajewski,** Poznań, ul. Wrocławska nr. 17. (5495

STUDENTÓW
przyjmuje na stancyą pod skromnymi warunkami i macierzyńską opieką (5137
S. Piątkowska,
ul. Półwiejska nr. 32, I p.

UCZNIA
z lepszem wykształceniem szkolnem szuka natychmiast (5493
S. Olyński, drogerya.

Kasper Pokraka
Sowizdrzał Polski.
Żywot największego figlarza jaki żył na bożym świecie.
Spisany przez
Franciszka Xaw. Tuczyńskiego.
(Wydanie trzecie.)
Stron 182.
Cena 75 fen. 85 f. z przesyłką frank.
Pieniądze przesyłać należy przekazem pocztowym pod adresem:
Fr. Chocieszyński,
Poznań, ul. Wodna nr. 15.

(Dodatek).

DODATEK do Nr. 89 „WIELKOPOLANINA“.

Niedziela, dnia 18-go Kwietnia 1897.

Po ukończeniu **wyprzedaży** naszej z powodu **inwentury** i po obfitem uzupełnieniu składów naszych we wszelkich oddziałach, otwieramy **we wtorek, dnia 20 kwietnia rb.** sprzedaż wszelkich **nowości na obecną porę!** pod względem

towarów bławatnych i modnych.

Starsze zapasy, o ile starczą, wyprzedaje się i nadal po **cenach zniżonych przy inwenturze.**

Sprzedaż odbywa się po ściśle stałych cenach i tylko za gotówkę.

Z nowo zakupionych towarów polecamy

nadzwyczaj tanio:

Z oddziału: **Materye na suknie:**

Loden,	wyrób trwały, podw. szer. mtr.	**55 f.**
Melangés,	trwała mater. na kostyumy „ „	**50 f.**
Szewiot,	czysto wełniany, podwójnie szeroki „	**60 f.**
Krepę,	czysto wełnianą „ „ „	**80 f.**
Mohair,	na prakt. suknią „ „ „	**100 f.**
Alpakę,	lek. eleg. mat. na lato „ „ „	**150 f.**
Crepon,	czysto wełniany „ „ „	**125 f.**
Nowości ang.,	w efekt. oryg. guście, podw. szer. mtr.	**90—175 f.**

Z oddziału: **Materye do prania:**

Perkale	w umyślne desenie mtr.	**25 fen.**
Perkale	„ „ z lamówką „	**30 fen.**
Ryps pikowy	w umyślne desenie „	**45 fen.**
Batyst rayé	„ „ „	**45 fen.**
Perkale kaźmirowe	w umyślne desenie „	**45 fen.**
Crepon	w umyślne desenie z „	**45 fen.**
Muślin	czysto weln. w umyślne desenie „	**50 fen.**
Batyst plissé	„ „ „	**60 fen.**

Z oddziału: **Towary płócienne i wełniane.**

Barchan metr 30 fen.	Materye **na pościel** metr 25 fen.	Materye **na wsypy** metr 25 fen.	Nesel **na suknie** metr 30 fen.	Hemdentuch metr 18 fen.	Dowlas metr 25 fen.	Perkale **na meble** metr 28 fen.	Płótna **na koszule** metr 30 fen.	Mora patent. metr 30 fen.	Podszewka mor. metr 20 fen.	Jaconnets metr 25 fen.	Croisée metr 30 fen.	Podszewka **pod staniki na dwie strony** metr 45 fen.	Gaza poszewk. metr 15 fen.

Z oddziału: **Materye jedwabne** najświeższe nowości nadzwyczaj tanio!

Taniość zastósowana równomiernie do wszystkich towarów.

TAUSK & VOGELSDORF, ulica Kramarska nr. 20.

P. S. Prosimy o obejrzenie okna naszego wystawnego, zaznaczając zarazem, iż wszelkie towary, tamże wyłożone, oddajemy jak najchętniej wprost z okna.

Tanio! Kupujcie u swoich. Tanio!

Franciszek Jagła w Krotoszynie,

ulica Kaliska nr. 13,

poleca niniejszem Szanownej Publiczności miasta Krotoszyna i okolicy swój jedynie polski na całą okolicę dobrze zaopatrzony

skład garderoby męzkiej i dla chłopców,

kapeluszy i t. d.

Zwracam także uwagę na mój (5223

wielki skład sukna

z krajowych i zagranicznych fabryk,

i że wykonuję wszelkie zamówienia w najkrótszym czasie podług najnowszych żurnali.

Skora rzetelna usługa!

Parcelować będziemy:

W **środę, 21 kwietnia r. b.** dalsza parcelacya w **Margoninie** stacya koleji Chodzież (Colmar i. P.) posiadłość nr 185|186, **560 mórg ziemi** z 5-ma osobnemi murowanemi zabudowaniami i 117 mórg najlepszych nadnoteckich łąk, na miejscu. Nabywcy wpłacają najmniej ⅓ ceny kupna, resztę według ugody

Spółka Rolników Parcelacyjna

eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Poznań, ul. Podgórna nr. 13, I p.

Popierajcie przemysł polski!

Szan. Publiczności pozwalam sobie zwrócić uwagę, iż moja

fabryka wódek

założona w r. 1882

będąca w stanie **każdej** konkurencyi w tej branży wyrównać, najobficiej jest zaopatrzoną:

w najprzedniejsze likiery, zdrowotne wódki deserowe, korzenne, owocowe,

nader ulubiony KOZAK I KUJAWIAK

(wódki żołądkowe podniecające apetyt, złożone z rozmaitych wyborowych ziół).

Słynna wiśniowa Nalewka, prawdz. pomarańczówka, punczowe Esencye, Araki, Koniaki, Rumy

i wszystkie inne napoje, w zakres mego interesu wchodzące.

P. MIKOLAJCZYK, Ostrów.

CYGARA

w cenie hurtownej poleca:

Cyrilla	100 szt.	2,80 m.
Waldnixen	100 „	3,50 „
Panetelas Reformados . .	100 „	4,00 „
Comercíante	100 „	4,50 „
Vorstenland	100 „	4,95 „
Borneo	100 „	5,00 „
☛ et Felix Brasil	„	5,00 „
☛ Mexico	100 „	5,20 „
London Docks 1893 Import	100 „	6,00 „
Centrum (Mex. Fel. Bras. i Hav.)	100 „	6,00 „
Furor (Sumatra)	100 „	6,50 „
Walküre „	100 „	7,00 „
Elite (Borneo)	100 „	8,00 „
Fridolin (Mex. i Havana)	100 „	8,50 „
La Odaliska (Havana i Java)	100 „	9,00 „

powyższe marki nabywa kupujący **15, 20 do 25%** taniej, niż w sprzedaży cząstkowej. — Nieprzypadające do smaku wymieniam lub wyłożone kwoty zwracam. — Wyselka za zaliczką — 3 0 sztuk franko. **Skład cygar importowy i wysyłkowy** (306

I. Szuster,

Berlin, Landsbergerstrasse 89, narożnik Kl Frankfurter Str. Telefon VII No. 1794.

Celem łatwiejszego rozpowszechnienia wspaniałego obrazu św Wojciecha, odtworzonego podług oryginału, znajdującego się w katedrze poznańskiej potrzebuję **zastępców** (za wynagrodzeniem) na każdą parafią Organiści, kościelni lub inne znane w parafii osoby zgłosić się zechcą po bliższe informacye do **Paulina Józefa Lauscha** na Jerzycach pod Poznaniem. (5309

Potrzebnem jest polecenie od miejscowego proboszcza lub jego zastępcy.

Do handlu mego łokciowego szukam zaraz lub od 1 maja rb.

ucznia z odpowiedniem wykształceniem. (5470

L. Golski, Grodzisk (Grätz).

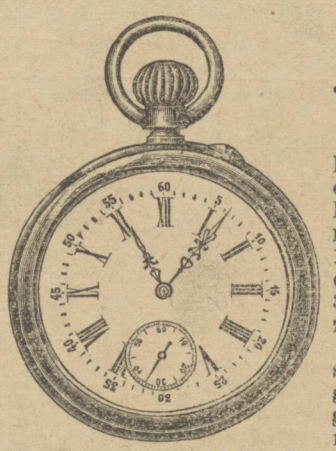

Srebrny remont. za 14 mrk.

A. SKRZETUSKI,

zegarmistrz i złotnik.

Jerzyce pod Poznaniem, ul. W. Berlińska 52

poleca:

Kieszonk. **zegarki srebrne rem. cylindry** 14, 16, 18, 20, 24—32 m. Kieszonkowe zegarki srebrne **remontuary cylindry damskie** 14, 16, 18, 20 do 28 mk. **Złote damskie zegarki** 20, 24, 28, 32, 36, 45, 50, 60 itd. **Złote męzkie zegarki** od 45, do 200 mk.

Regulatory w pięknych imit. szafkach orzechowych 1 mtr. długich, około 35 cm. szerokich; ozdoba górna różna: n. p. z muszlą, galeryjką, orzełkiem i t. p. Chodzą one 14 dni za jednem naciągnięciem i kosztują tylko 14 mr., z wybijaniem pół i całych godzin po 16, 18, 20, 24, 26, 28 m itd

Większe **regulatory** od 32 do 75 mk. Również wielki wybór **łańcuszków, medalionków i monet.**

Ślubne obrączki

od najtańszych do najdroższych. **Muzyczne rozmaite samogrające instrumenta. Wszelkie reparacye** wykonuję sumiennie, umiejętnie, szybko, tanio, pod piśmienną gwarancyą. **Podróżujących** nie wyręczam, upraszam jednak o doniesienia piśmienne lub ustne, ażebym przesyłkami mego towaru mógł obsłużyć zgłaszających się natychmiast. (5361



Kto przy zakupnie **obić i bort i t. d.** oszczędzić pragnie dużo pieniędzy, niech zażąda

najnowszych prób

I-ego Wschodnio-Niemieckiego domu rozsyłkowego obić

Gustawa Schleising

w Bydgoszczy (Bromberg),

dostawcy dom. książ. Założ. 1868.

Obicia i borty, które zwłaszcza w obecnym sezonie przewyższ. pod względem nadzwyczajnej taniości swojej i zadziwiającej piękności wszelkie inne, rozsyła się na żądanie opłatnie i na wsze strony. — Przy zamówieniu proszę odwołać się na „Wielkopolanina.“ — Przy zamawian u prób upraszam o oznaczenie cen obić.

Wystawa
aparatów kościelnych
firmy (5487
J. Eichstaedt w Poznaniu
będzie otwartą
na czas uroczystości Jubileuszowych św. Wojciecha
w Gnieźnie
na sali szkólnej **w Kolegiatach przy Tumie,** którą łaskawej uwadze Przewielebnego Duchowieństwa i Szanownej Publiczności polecam.

W koncesyonowanym przez rząd katolickim zakładzie bon freblowskich i w szkółce dla młodszych dzieci
rozpoczynają się nauki w **czwartek 22 kwietnia.** Kandydatki do seminaryum winny się zgłosić w ciągu marca r. b. Zapewnia się pieczołowitą opiekę, obszerne zdrowotne mieszkanie z ogrodem, naukę w polskim i niemieckim języku. (4545
Po **bony Polki i Niemki można się zgłosić bezpłatnie** do zarządu, ulica Długa nr. 4 przy Zielonym ogrodzie.
Walerya Puffke, przełożona zakładu freblow.

Szanownej Publiczności miasta **Odolanowa** i okolicy donoszę najuprzejmiej, iż otworzyłem przy **Bydlęcem targowisku** (5481
handel towarów kolonialnych
połączony
z restauracyą.
Polecając to moje przedsiębiorstwo łaskawym względom Szanownej Publiczności, proszę o poparcie i przyrzekam w zamian skorą i rzetelną usługę.
Z poważaniem
Franciszek Stelmaszewski.

Restauracya „Gambrinus"
przy ulicy Wrocławskiej nr. 19.
Szanownej Publiczności **Poznania** i okolicy donoszę uniżenie, iż z dniem 11 b. m. przejąłem na swoje imię **restauracyą** po wyższą, i takową nadal prowadzić będę, starając się zjednać sobie zaufanie i względy Szanownych moich Gości, którzy, mam nadzieję łaskawie popierać mnie zechcą tak, jak popierali mego poprzednika.
Z najwyższym szacunkiem
Jan Ratajczak.

Meble. Lustra. **Prace dekoracyjne.**
Spółka Stolarska w Poznaniu,
Grobla nr. 4
poleca Szanownej Publiczności swój bogato zaopatrzony i skompletowany (4491
skład mebli.
Sprzedajemy całkowite wyprawy, jak i meble pojedyńczo, mamy na składzie lusra, meble wyścielane i znaczny zapas modnych materyi wprost z fabryk do wyboru. Mając uzdolnionych dekoratorów, podejmujemy wszelkie prace w zakres ten wchodzące.
Wybór gustowny, ceny umiarkowane, usługa rzetelna,
które nam w krótkim czasie zjednały znacznych Odbiorców nietylko u nas, ale i w składach mebli Berlina i w dalszych miastach na zachód, zapewniając nas, że i nadal Szanowna Publiczność poparcia nam nie odmówi.

B. Kalinowski, skład garderoby męzkiej,
Poznań, ul. Jezuicka nr. 12,
poleca na porę wiosenno latową wielki wybór **materyi** krajowych i zagranicznych. **Ubiory** począwszy już od 21 mk. do najeleganciejszych. **Paletoty** od 16 mk. do najeleganciejszych. **Płaszcze i jupy** po bajecznie tanich cenach. — Zamówienia wykonuję podług najnowszych żurnali, śpiesznie i pod gwarancyą za dobre leżenie. — Przewielebn. Duchowieństwu polecam **rewerendy** i **płaszcze,** znane z najlepszego kroju po możliwie najtańszych cenach.

---

8 mil. mk. w gotówce
wynoszą ogólne wygrane poręczonej przez państwo
Wielkiej Loteryi Pieniężnej
Główne wygrane **500,000, 300,000, 200,000, 100,000, 60,000, 50,000 itd.**
Co drugi los wygrywa.
Pierwsze ciągnienie dnia **10 i 11 maja 1897 r.**
Losy orygin. włącznie podatku stemplowego rzeszy niemieckiej po mk. 13,30, mk. 6,60, mk. 3,30, mk. 1,65.
Prospekty z bliższemi objaśnieniami rozsyłam na żądanie naprzód za darmo. (5460
Paul Zimmermann, Schwerin i. M.

„Polysulfina"
najznakomitszy środek do prania bielizny i wszystkich materyi czarnych i kolorowych, wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i t. d. Paczka **25 fen.** **6 paczek za 1,50 m. fr.** Sprzedającym z drugiej ręki stósowny rabat poleca (5862
Centralna Drogerya
Czepczyński i Śniegocki,
Skład I **Stary Rynek nr. 8.**
Skład II plac Wilhelmowski 10.
Sprzedającym z drugiej ręki udzielamy znacznego rabatu. (5300


M. KANIASTY,
Poznań, św. Marcin nr. 4.
Praktykuje od roku 1890.
Wprawia **sztuczne zęby** jako też całe szczęki wszelkiego rodzaju. Plombuje złotem, srebrem, emalią itd. po cenach stałych, rzetelnych lecz nader nizkich. Zakład otwarty od godz. 8 rano do godz. 6 wiecz

---

Na nadchodzący jubileusz 900 rocznicy śmierci męczeńskiej św. Wojciecha, polecam wydane własnym nakładem: (5362
obrazy, obrazki,
medalioniki, modlitwy i figurki św. Wojciecha
w najrozmaitszych wykonaniach.
Cenniki, lecz tylko sprzedającym, wysełamy odwrotnie. Do nabycia w księgarniach i składach artykułów dewocyjnych.
S. Bendlewicz i Sp.
w Pleszewie (Pleschen).

Pojazdy i bryczki
w najrozmaitszych fasonach i największym wyborze poleca
A. Dzieciuchowicz
w Poznaniu, ul. Wrocławska 15, (Hotel Saski) (5322

Szukam dostawki (5343
szparagów
w każdej ilości i płacę za takowe najwyższe ceny. **L. Kowalski** Poznań, ul. św. Marcina nr. 63.

Jak długo starczy zapas, sprzedaję
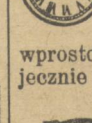
prawdziwe szwajcarskie niklowe remontoarowe zegarki kieszonkowe
wprosto sobom prywatnym po bajecznie nizkiej cenie
marek 6,25.
Prawdziwe goldynowe zegarki 7,25 mk.
Zegarki te zaprowadzone były we wojsku japońskim w tysiącach egzemplarzy i są bardzo lubione.
Za towar rzetelny i dobry daję porękę. Łask. zgłoszenia przyjmuje tylko (4575
Johs. Wilh. Meier, Hamburg.
Rozsyłka za zaliczką pocztową.
Za to co się nie spodoba, obowięzuję się, zwrócić z powrotem otrzymaną kwotę.

Wszelkie nowości (5000
w
rękawiczkach i krawatach.
Rękawiczki glancowane męzkie i damskie po 1,40 mk.
3 pary za 4,00 marki.
Gatunek trwały, krój dobry.
Kapelusze. Czapki.
Kapelusze słomkowe.
Parasolki. Bielizną męzką. Parasole.
Laski. Szelki. Portmonetki.
Kuferki, torby i derki do podróży.
Kalosze ruskie etc.
oraz dla Przewielebnego Duchowieństwa
Birety, obojczyki, kołnierzyki, piuski, kapelusze.
Usługa skora i rzetelna, towar wyborowy,
ceny nader umiarkowane.
C. ADAMSKI,
Poznań, Bazar, ulica Nowa nr. 7/8.

Kalinowski i Dychtowicz
Poznań, Stary Rynek nr. 53|54
przy narożniku ulicy Jezuickiej, (4799
handel bławat., płótna, stołowizny, fabr. bielizny.
Otrzymaliśmy wszelkie nowości na obecną porę i polecamy po bardzo tanich cenach:
Wielki wybór **materyi na suknie** czarnych i kolorowych a mianowicie: **Fantazyjne materye** angielskie, szerok. 95 do 105 ctm., metr po 0,98, 1,13, 1,20, 1,35, 1,50, 1,80, 2,00, 2,25, 2,50.
Crêpe-Beige i Taft-Beige szerok. 100—105 ctm. metr po 1,13, 1,20, 1,35, 1,50, 1,80, 2,10, 2,25 mk.
Materye wełniane jedwabiem przerabiane „Bengalin" szerok. 100—105 ctm., metr po 1,35, 1,50, 1,80, 2,50 do 4,50 mk.
Materye gładkie „Croisé", „Foalé," „Crêpe" i „Cheviot," szerok 95—120 ctm., metr po 0,90, 1,00, 1,13, 1,20, 1,25, 1,35, 1,50, 1,80, 1,88, 2,00, 2,25, 2,50, 2,70 mk.
Mousseline de laine po 0,75, 0,90, 1,00 i 1,20 za metr.
Batysty, kretony i satynety w ślicznych nowych deseniach. Jedwabie, aksamity, plusze i manchestry. Chustki i zarzutki.

Medal srebrny. Medal srebrny.


Szkoła
kroju damskiego
zał. w r. 1870
przez **Maksymiliana Kazubowskiego** akademicznie wykształconego nauczyciela i wydawcy „Podręcznika kroju damskiego" — Przyszły kurs w Poznaniu rozpoczyna się dnia **26 kwietnia 1897 r.** Kurs trwa 4 tygodnie. W tym czasie wyuczą się panie **gruntownie** wszystkiego co tylko w zakres **eleganckiej i modnej krawiecczyzny damskiej** wchodzi. Na zakończenie robi każda z pań samodzielnie próbę, która bez przymierzenia wypaść musi bez najmniejszej **poprawki.** (5280


Zwraca się uwagę Szan. Pań na **„Podręcznik kroju damskiego",** opracowany i wydany przez śp. **Maksymiliana Kazubowskiego.** „Podręcznik" został na wystawie prowincyonalnej w Poznaniu premiowany srebrnym medalem i dyplomem honorowym. Takowy kosztuje z przesyłką **4,20 mk.**
M. Kazubowskiego
szkoła kroju damskiego,
przy ulicy Wrocławskiej nr. 18, wchód przy ogrodzie na lewo.
Kazimira Kazubowska, przewodnicząca szkoły.

Szkoła agronomiczna w Szamotułach
(szkoła fachowa i wyższy zakład naukowy z uprawnieniem do jednorocznej służby wojskowej), rozpoczyna nowy rok szkólny **w czwartek, dnia 22-go kwietnia rb.**
Nowych uczniów przyjmuje się **w środę, dnia 21-go kwietnia r. b.** Warunki przyjęcia do trzech klas przygotowawczych są te same, co do seksty, kwinty i kwarty gimnazyalnej, do trzeciej klasy fachowej wymaga się kwalifikacyi tercyanerskiej z wyjątkiem łaciny. Bliższych wiadomości udzieli (5449
Dyrektor Struve.

Tanio! Tanio!
Polecam (4622
wielki wybór garderoby męzkiej:
Paletoty latowe . . . . od 15—45 marek.
Ubrania . . . . . od 12—60 marek.
Spodnie . . . . . od 4—12—15 marek.
Wielki wybór ubrań
dla chłopców.
Zarazem polecam mój wielki skład **materyi** krajowych i zagranicznych, wykonuję także garderobę męzką podług miary, modnie i dobrze leżącą po uderzająco tanich cenach.
N. MARCUS,
Stary Rynek nr. 40, naprzeciw starego ratusza.

Osiadłem

w Chełmży

Dr. Stanisław Pilatowski

lekarz prakt.

Mieszkam przy **ulicy Toruńskiej** w domu kupca p. Haberara. (5467

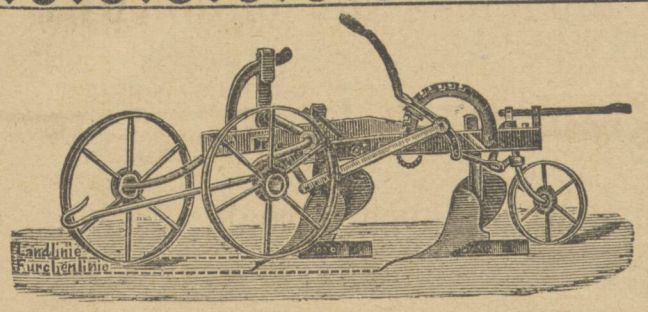

Najnowszej konstrukcyi dwuskibowe patentowane **pługi**, ogólnie za najlepsze uznane, mamy zawsze na składzie w trzech wielkościach i chętnie dajemy na próbę. (4850

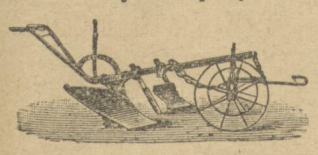

Nowy piętrowy pług
samochód „Fenix“
znacznie poprawiony, system Sacka najlepszy z tego systemu pługów polecają jako wyłączni reprezentanci na Wielk. Księztwo Poznańskie

BRYLIŃSKI & TWARDOWSKI,

skład machin i narzędzi rólniczych
w Poznaniu przy ulicy Rycerskiej nr. 11.

Setki tysięcy doskonałych gospodyń używają jedynie tylko (4572

prawdziwą kawę Brandta

przez **Roberta Brandta w Magdeburgu,** jako **najlepszą i najtańszą domieszkę do kawy** oraz **równoważnik kawy.**
Kawy tej nabyć można wszędzie we wszelkich składach towarów kolonialnych.

Mam na sprzedaż piękne gospodarstwa, począwszy od 50 do 400 mórg z dobrą żytnią ziemią, z budynkami i zasiewami kompletnymi, z inwentarzem żywym i martwym i utrzymaniem do żniw. Wpłaca się bowiem przy 50 morgach 1200 marek, z tych 600 m zaraz a 600 mrk. w 6 latach, reszta na rentę po 5—6 marek z morgi. Informacyi udzieli Sikorski, Poznań, ulica Półwiejska nr. 22, parter. (5418
Na odpowiedź znaczek pocztowy.

Gospodarstwo

205 mórg bardzo dobrej ziemi, w tem 30 mórg łąki, budynki wszystkie nowe murowane, 2 kamienice, (jedna wydzierżawiona,) 15 minut od dworca kolei żel. jest zaraz z martwym i żywym inwentarzem na sprzedaż za cenę 36000 mk. Bliższa wiad. udzieli p.
Augustyniak
w Nekli (Kr. Schrda.) (5179

Szanowna gospodyni!

15 fabryk.



35 medali.

Niedościgniona jest w dobroci i sile, o wybornym smaku i największej wydajności (3690

prawdziwa Frank

najlepszy dodatek do kawy!
Niech więc pani kupuje **najlepsze,** ono jest i pozostanie **najtańszem.**
„Prawdziwa“ tylko z znaczkiem ochronnym i podpisem:

Heinrich Franck Söhne
Ludwigsburg etc. Basel. Mailand.
Linz a/D. Komotau. Kaschau. Agram. Bukarest.



Rejtan

(3469

likier deserowy,

słynny i ogólnie uznany ze swej dobroci, wzmacnia żołądek, podnieca apetyt i przyczynia się do dobrego trawienia, z fabryki

Leona Zehra w Śmiglu.

Tanio na sprzedaż!
Nowe wozy 4“ budowane do 110 ctr. nowe **powozy, giki, samojazdy** (selbstfahrer) **bryczki** (fusbrety), **Krakusy** i inne. (1985
Gotowe **koła** 3“ i 4“ mocno budowane, 2 lata leżące na składzie (lagrze) (bez okucia), oprawne taczki (kary) do piasku lub wapna. Zamówienia na powozy i reparacye wykonuję wcześnie, rzetelnie i tanio. Przyjmę również

2 uczni,

chcących wyuczyć się dokładnie kowalstwa.
J. Etmański
w Poznaniu.

Beckmann'a!
kołowce
kołowce damskie, kołowce 3 kolne do transportu. Wszelkie przybory i części kołowcowe. W najlepszym gatunku, ceny umiarkowane.
Alfred Kirschner,
Poznań, Stary Rynek 99.

Sieci, ślępy,
skrzydlaki (8420
gotowe po najtańszych cenach.
Scheding-Bittner,
teraz **Tuchołka,**
Poznań, ul. Szeroka nr. 12.

Mam na sprzedaż

gospodarstwo

47 mórg brandenburskich obszaru ziemia pszenna, z całkowitym żywym i martwym inwentarzem, oraz z ukończonym zasiewem.
Cena kupna 9600 marek, wpłata podług ugody. (5480
Jan Tomczak,
Orzeszkowo per Giecz.

Baczność!
Wskutek korzystnego zakupna wprost z fabryk sprzedaję towary moje zniżone ponownie w cenie. (4899
Hermann Scherk,
Swarzędz.

Resztki sukna
dostateczne na spodnie, ubrania itp. sprzedają po nadzwyczaj nizkich cenach. Próbki z tego franko do osób prywatnych. Wykluczona możliwość ułudy. [4286
Lehmann & Assmy,
Spremberg N./L.
Największe przedsiębiorstwo rozsyłkowe z własn. fabryk.

W mieście nad granicą jest do wydzierżawienia pod korzystnymi warunkami większa

oberża.

Oferty przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **5416.**

Dla zegarmistrzów.
Z powodu śmierci męża mego mam zamiar sprzedać tanio dobrze idący, istniejący od lat ośmiu **handel zegarków** z całkowitemi narzędziami. Na miejscu znajduje się tylko jeden jeszcze zegarmistrz. Wdowa **Anna Spranger** w Koronowie (Crone a. Br.) (5434

Niżej podpisana Subdyrekcya

Banku zabezpieczenia od gradu

dla Niemiec z roku 1867.
(Hagel-Versicherungsbank)
poleca się do zawarcia ubezpieczeń od gradu. (5378
Warunki najdogodniejsze. **Odszkodowanie płaci się w całości bez wszelkich strąceń na koszta i t. p., które u innych towarzystw często do 12%** dochodzą. Wszelkie formularze dla Polaków po polsku. Taksatorami są ubezpieczeni członkowie z tej samej okolicy, posiadający język krajowy.

Subdyrekcya w Bydgoszczy.
J. A. Ziemski.

Konfekcyą

męzką i dla chłopców,
gotową i na miarę, kupuje się po **ściśle stałych cenach** najrzetelniej u (4691
L. GOLDSTEIN'a,
Poznań,
ul. Wrocławska nr. 19, I pt.
Dostawcy Związku gospodarczego.
Telefon nr. 247.

Największy sukces osiągnęła od czasu 15-letniego istnienia firmy ulubiona ogólnie tak zwana



„portmonetka Kaisera,“

zrobiona z jednego kawałka prawdziwej skórki z psa morskiego albo juchtowej, bez szwu z patentowanym pałączkiem, z woreczkiem do płacenia, z trwałym zameczkiem z nowego srebra ze stemplem za **3,50 marek** (porto 20 fen) wraz z stemplem z dowolnym napisem oraz buteleczką farby i pędzelkiem. Rozsprzedano już przeszło 100,000 sztuk. Bardzo przyjemną jest rzeczą, gdy się ma zawsze pod ręką stempel z adresem, aby nim podstemplować listy, karty i t. d. Za tak nizką cenę otrzymuje każdy przedmiot rzeczywiście dobry i elegancki, trwały i praktyczny. Proszę, niech Pan sprowadzi sobie na próbę wprost z fabryki od wynalazcy

Teodora Kaiser, z fabryki stempli,

Berlin SW., Friedrich-Strasse No. 47.
Katalog darmo i franko.

Opinia: **Superindendent, pan Frohner z Gramzowa pisze:** Pańska portmonetka na próbę tak się podobała, iż jestem w możności zamówić dalszych jeszcze sztuk 8 itd. (3957

Proszę wyciąć natychmiast, kto zamówi i poda, w jakiej gazecie czytał to ogłoszenie, temu dołożę jeszcze piękny podarek.

Począwszy już od **1,50** mk. dostarczam całkowitego aparatu do drukowania (pudełka, poduszeczki trwałej, czcionek, węgielnicy (Typenhalter) itd. do drukowania samemu sobie kart adresowych, cyrkularzy, formularzy, oznaczeń w oknach wystawnych itd.

Ucznia

z uczciwej rodziny przyjmie w naukę (5478
A. Rohde,
handel towarów kolonialnych, łakoci i destylacya w Margoninie.

Ucznia

z wykształceniem gimnazyalnem szukamy natychm. lub od 1 kwietnia r. b. (3977
L. Zboralski & Spółka,
skład tow. kuchen. w Pleszewie.

Tanio! **S. BRZESKI,** Tanio!

Poznań, Stary Rynek nr. 52.

(4913

Na porę wiosenno-latową poleca Szanownej Publiczności

swój bogato zaopatrzony skład garderoby męzkiej i dla chłopców.

Zwracam również uwagę na mój

wielki skład sukna z krajowych i zagranicznych fabryk,

które sprzedaję z łokcia po nader nizkich cenach.

Obstalunki wykonuję w 24-ech godzinach podług najnowszych żurnali.

Baczność. Rzetelna usługa. Baczność.

Najtańsze nakrycie głowy jest czapka Adamskiego.

Czapki Adamskiego odznaczają się nadzwyczaj wielką trwałością.

Ostrzega się przed lichemi naśladownictwami.

Uprasza się dokładnie uważać na moją firmę i na poniższy znak fabryczny.
Do nabycia w następujących miejscowościach: (5006

C. ADAMSKI, POZNAŃ, BAZAR.

Fabryka założona w roku 1854.

w Barcinie u p. W. Górnego,
w Borku u p. A. Kozłowskiego,
w Bninie u p. N. Szymańskiej.
w Brodnicy (Strasburg W./Pr.) u p. P. Dogge,
w Buku u p. Madaja i S. Damidta,
w Bydgoszczy u p. E. Mohr.
w Bytomiu (Beuthen O./Sch.) u p. A. Drosdek i J. Rohnera,
w Chełmży (Culmsee W/Pr.) u p. J. Lewandowskiego.
w Chojnicach Z./Pr. (Konitz W./Pr.) u p. S. Bernsteina nast.
w Chorzowie G./Szl. u pana J. Kalusa.
w Czarnkowie u p. A. Dobrowolskiego,
w Czempiniu u p. I. Friedmanna.
w Czerniejewie u p. Dąbrowskiego.
w Czersku (Zach. Prusy) u pana J. Gostkowskiego,
w Dolsku u p. J. Borowskiego,
w Gąsawie u p. F. Kowalika,
w Gdańsku u p. J. Glinieckiego,
w Gnieźnie u p. J. Stankowskiego, u p. M. Bibro i u p. S. Mendelsohna.
w Golubiu u p. J. Faustmanna,
w Gostyniu u pana R. Niedźwiedzińskiego,
w Gołańczy u p P. Moellenbrock,
w Górznie Pr./Zach. u p. J. Jurkowskiego,
w Grabowie u p. A. Nizińskiego.
w Grodzisku u p. D. Rosenberga, u p. S. Saberskiego,
w Grudziądzu (Graudenz W/Pr.) u p. C. F. Klose,
w Inowrocławiu u p. J. Sandlera,
w Janówcu u p. M. Baera,
w Jaraczewie u p. F. Banaszaka.
w Jarocinie u p. T. Borowińskiego,
w Jutrosinie u p. M. Marcusa i u p. G. Wagnera,
w Karbie G./Szl. u p. J. Paula,
w Karszynie u p. Felixa de Resée,
w Kargowie u p. J. Pacha.
w Kartuzach Z./Pr. [Carthaus W./Pr.] u p. E. Czarlińskiego,
w Katowicach (G. Ślązk) u p. J. Lewandowskiego i A. Kowatza,
w Kcyni u p. A. Schimecka,
w Kępnie u p. R. Noacka, i u p. W. Skowrońskiego.
w Kobylinie u p. S. Kallmanna i u p. H. Tschuschke.
w Koronowie [Crone a./B.] u pp. S. Olszewskiego, D. Rosenbauma i J. Philippa,
w Kórniku u p. J. Metelskiego.
w Kościanie u p. J. Rutkowskiego.
w Kostrzynie u p. M. Woźnego,
w Kowalewie (Schoensee W./Pr.) u p. F. Nathana.
w Koźminie u p. M. H. Molla,
w Krobi u p. R. Bzyla,
w Krotoszynie u p. M. Schmucklera
w Kruświcy u p. E. Miodowskiego.
w Lauryhucie G./Szl. u pana C. Foerstera.
w Łabiszynie u p. W. Kurdelskiego.
w Łasinie Z./Pr. [Lessen W./Pr.] u p. J. Mosesa,
w Lidzbarku Z./Pr. [Lautenburg W./Pr.] u p. W. Barańskiego,
w Lisewie Z./Pr. u p. J. Benjamina
w Łobżenicy (Lobsens) u p. X. Jaśkowskiej,
w Lubawie Z./Pr. [Loebau W./Pr.] u p. M. Baranowskiego,
w Lwówku (Neustadt b./P.) u p. A. Hoffmanna.
w Miejskiéj Górce u p. T. Maciejewskiej,
w Mikołowie G./Szl. u p. P. Pilchowskiego,
w Miłosławiu u p. W. Jeziorkowskiego,
w Mogilnie u p. Chudzińskiego i u p. Wesołowskiego,
w Mroczy u p. M. Jacoby.
w Nowemmieście n./D. [Neumark W./Pr.] u B. M. Bernsteina Syn.,
w Nowemmieście n./W. u. p. S. Moczyńskiego,
w Nowym Kramsku (Neu Kramzig) u p. J. Tomiaka,
w Nidborgu Z. Pr. [Neidenburg W./Pr.] u p M. Rehefelda.
w Odalanowie (Adelnau) u p. J. Hartmanna,
w Opolu G./Szl. (Oppeln O/S.) u p. S. Spychalskiego.
w Osiecznie u p. P. Pawelczak,
w Ostrowie u p. A. Leja i u p. M. Pincusa, i u p. S. Wilczka.
w Ostrzeszowie u p. S. Fabrowskiego.
w Osin Z./Pr. u p. M. Graffa,
w Pakości u p. Kowalika i u p. W. Jarantowskiego.
w Pelplinie u p. F. Niklewskiego,
w Pleszewie u p. M. Bierwagena i R. Tilgnera,
w Pniewach u p. A. Skórnickiego,
w Pogorzeli u p. H. Lewina.
w Połajewie u p. J. Schnitera.
w Pr. Starogrodzie u R. Kendler
w Raciborzu G./Szl. u pana Th Kostki.
w Raszkowie u p. S Lesińskiego,
w Rogoźnie u p. S. Lissnera.
w Sępolnie Z./Pr. [Zempelburg W./Pr.] u p. A. Mendelsohna,
w Sierakowie u p. W. Putza,
w Skokach u p. J. Kąsinowskiego
w Smogulu u p. W. Kruczkowskiego.
w Śremie u Braci Kujawskich i R. Abrahama,
w Środzie u p. J Woźnego,
w Strzelnie u p. W. Wojciechowskiego.
w Świeciu Z/Pr. u p. H. Hirschberga
w Świętochłowicach G./Szl. u p. E. Gerlatzka,
w Szamocinie u p. Barczyńskiego
w Szamotułach u p. M. Szydlarskiego.
w Szkaradowie u pana N. Kaczmarka.
w Szopienicach G./Szl. u pana A. Krzoska,
w Sztumie u p. I. S. Berendta.
w Szubinie u pana J. Herza,
w Toruniu u p. G. Grundmanna.
w Tucholi Z./Pr. u p. S. Karganera
w Trzemesznie u p. L. Dabińskiego
w Wąbrzeźnie Z./Pr. [Briesen W. Pr.] u p. J. Loewenberga,
w Wągrówcu u p. M Włóczewskiego,
w Wieleniu u p. J. Anschel.
w Witkowie u p. Gaworzewskiego
w Wolsztynie u p. Smolibockiego i C. Loewenthala,
w Wolsztynie u p. C. Loewenthala
w Wronkach u p. J. Krzyżankiewicza i u p. M. Blankensteina
w Wrześni u p. Rocha Schoena i u p. J. Biberfelda.
w Wyrzysku u p. G. Danaa,
w Wschowie u p. R. Jungnicka
w Zaborzu G./Szl. u pana A. T. Hoffmanna,
w Zbąszyniu u p. M. Kwaśnika,
w Zabrzu G./Szl. u p. A. Hergesella,
w Złotowie Z./Pr. [Flatow W./Pr. u p. M. Wecka.
w Żerkowie u p. S. Borowińskiego,
w Żninie u p K. Starka.

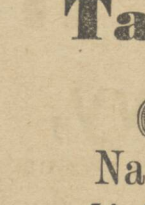

C. ADAMSKI
POZNAŃ
BAZAR.

CZAPKI

(nagrodzone złotym medalem)

z mej fabryki są wszystkie opatrzone obok oddrukowaną marką fabryczną i mą firmą, a każda czapka oznaczona jest podług gatunku numerem **1. 2. 3. 4.**, nr. 1 kosztuje 3,50 mrk., nr. 2, 3,00 mrk., nr. 3, 2,50 mrk., nr. 4, 2,00 mrk.

Pod każdym zaś z tych numerów musi być moja firma: **C. ADAMSKI.** Przy kupowaniu proszę dokładnie uważać, aby sprzedający podrobionych czapek nie podsuwali. Wyrokiem sądów pruskich skazani zostali na znaczne kary pieniężne wzgl. więzienie rozmaici czapnicy, którzy czapki moje fałszowali i takowe z napisem Bazar Poznański C. Adalski, Adamli i t. p. sprzedawali.





Specyalność na pluskwy, pchły robactwo po kuchniach, mole, robactwo żyjące na zwierzętach domowych itp. itp.

Zacherlin

działa zadziwiająco! Tępi

jak żaden inny środek pewno i szybko wszelkiego rodzaju szkodliwe owady i dla tego chwalony jest i poszukiwany przez miliony odbiorców. Znaki jego szczególne: 1) **butelka zalakowana,** 2) **nazwisko „Zacherl.“** (5496

Składy jego są tam wszędzie, gdzie wywieszone są plakaty Zacherlinu.

---

2 uczni

w naukę i **czeladnika** do stałej roboty przyjmie zaraz

Stanisław Łukanowski,
mistrz stolarski w Obornikach.

Uczeń

znajdzie miejsce w składzie żelaza. (5367

Hermann Nischak,
Rawicz.

Kit Plüss-Staufera

najlepszy do kitowania stłuczonych przedmiotów, po 30 i 50 f. poleca w Witkowie **Fr. Jasiński.**

Panienki do krawiecczyzny potrzebne są zaraz przy Piekarach nr. 1 na I piętrze. (5476

Kuźnia

i **dom** nowomurowany o 6 stancyach, z stodołą i chlewem, ładnym ogrodem oraz 4 morgami roli, w okolicy dla kowala bardzo donośnej, zaraz tanio na sprzedaż u kowala (5382

J. Rydlichowskiego
we Włoszakowicach (Luschwitz)
w pow. wschowskim

Czeladników

do mebli potrzebuje (5463

J. Krąkowski,
Poznań, Chwaliszewo nr. 41.

Pomocnik balwierski,

lecz tylko biegły, znajdzie zatrudnienie. (5447

Krzyślak, Gniezno.

Byt zapewniony!

Destylacya moja i **handel towarów kolonialnych,** hurtowny i cząstowy, istniejące od lat 48 w Wągrówcu i dobrze zaprowadzone, ze stałą klientelą, są zaraz na sprzedaż wraz z domostwem i wszelkimi przyborami. Reflektanci, rozporządzający co najmniej kapitałem 25,000 mrk, zgłosić się raczą do firmy **I. H. Salomon's Nachf.,** Wągrówiec.

Szukam zaraz do swego składu stroji biegłej i wydoskonalonej, starszej

dyrektryzy.

O oferty uprasza (5418

J. Piątkiewicz,
Koronowo (Crone a. Br.)

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt (w zastępstwie) w Poznaniu.